

„E-czytelnik w wielkim mieście” czyli co i w jaki sposób czytają mieszkańcy stolicy

Wyniki badania Virtualo

Firma Virtualo – największy polski dystrybutor e-booków – zrealizowała na próbie pół tysiąca osób badanie zatytułowane „E-czytelnik w wielkim mieście”. Zostało ono przeprowadzone w lipcu 2013 roku w formie sondy ulicznej w centrum Warszawy, w śródkach komunikacji miejskiej oraz w innych uczęszczanych miejscach stolicy.

Celem badania było zebranie informacji na temat aktualnych i potencjalnych e-czytelników, ich doświadczeń i spostrzeżeń związanych z korzystaniem z książek elektronicznych oraz trendów dotyczących nowoczesnych form czytania.

Na podstawie wyników sondy udało się stworzyć zarys profilu e-czytelnika z dużego miasta oraz, co było sporą niespodzianką, potwierdzić tezę, że przyszłość czytelnictwa należy do e-booków.

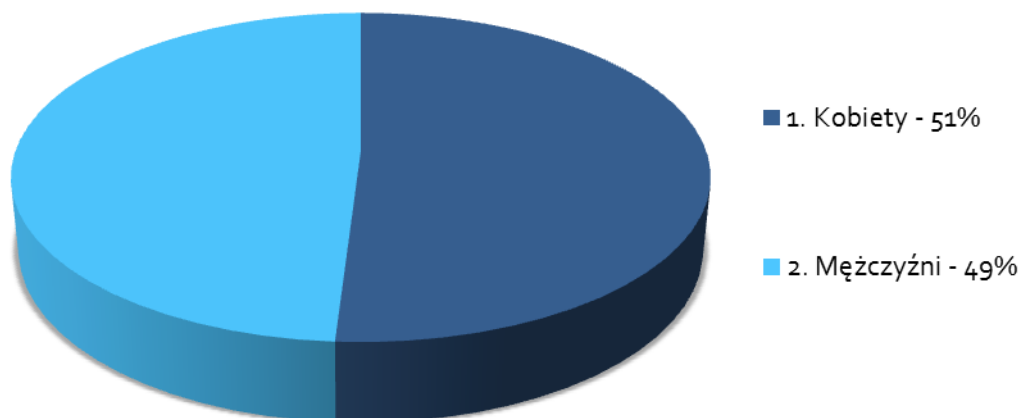
Na podstawie udzielonych odpowiedzi respondentów można podzielić na cztery główne grupy: czytelników książek papierowych, którzy stanowili 64% badanej próby, czytelników e-booków (3%), czytelników książek papierowych i elektronicznych (aż 20%) oraz osoby, które deklarowały brak czasu na czytanie książek (10%) lub sporadyczną lekturę (3%).

Kto czyta e-booki w stolicy?

Jak wynika z badania Virtualo, wśród czytelników książek papierowych i elektronicznych (20% próby) oraz wśród czytelników samych e-booków (3% próby) minimalnie przeważają kobiety. Podobnie wyglądają wyniki z grupy czytelników książek papierowych (64% całej próby). Można więc przyjąć tezę, iż kobiety częściej sięgają po książki bez względu na ich formę, co potwierdzają wyniki badania czytelnictwa zaprezentowane przez Bibliotekę Narodową z 2012 roku.

Płeć czytelników stolicy

(książka papierowa + e-booki)



Kim są czytelnicy e-booków w wielkim mieście?

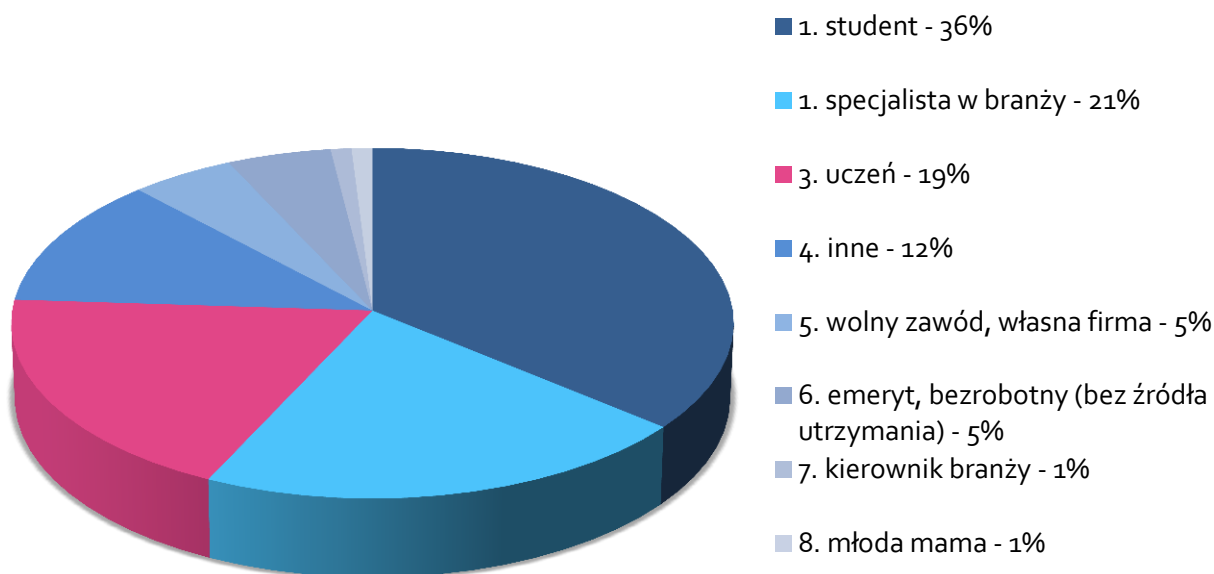
Wśród respondentów czytających e-booki dominują ludzie młodzi: 36% to studenci, a 19% uczniowie (powyżej 15. roku życia), co potwierdza fakt, iż najchętniej z nowych technologii korzysta młode pokolenie. Liczną grupę e-czytelników (ponad 21%) stanowią również specjaliści niższego i średniego szczebla z branż takich jak: marketing, finanse, służba zdrowia, nieruchomości.

W kolejnej grupie (12%) znalazły się osoby związane z edukacją: nauczyciele, wykładowcy; przedstawiciele mediów i kultury: dziennikarze, pisarze oraz prawnicy i architekci. Jak wynika z uzyskanych odpowiedzi, przedstawiciele wolnych zawodów czytają głównie e-literaturę branżową. Posługiwanie się czytnikami deklarują również przedsiębiorcy posiadający własną firmę, stanowią oni 5% wszystkich respondentów.

Wśród pytanych o e-czytelnictwo znaleźli się także emeryci i osoby niepracujące – 5% biorących udział w sondzie zrealizowanej przez Virtualo. Nieliczną grupę ankietowanych stanowili menedżerowie średniego szczebla – 1% oraz młode mamy. W godzinach pracy ankieter realizujący badanie spotkał tylko jednego przedstawiciela kadry zarządzającej wyższego szczebla, zatem zwyczajnie czytelnicy tej grupy nie zostały ujęte w badaniu.

Czym zajmują się czytelnicy e-booków?

(single-choice)

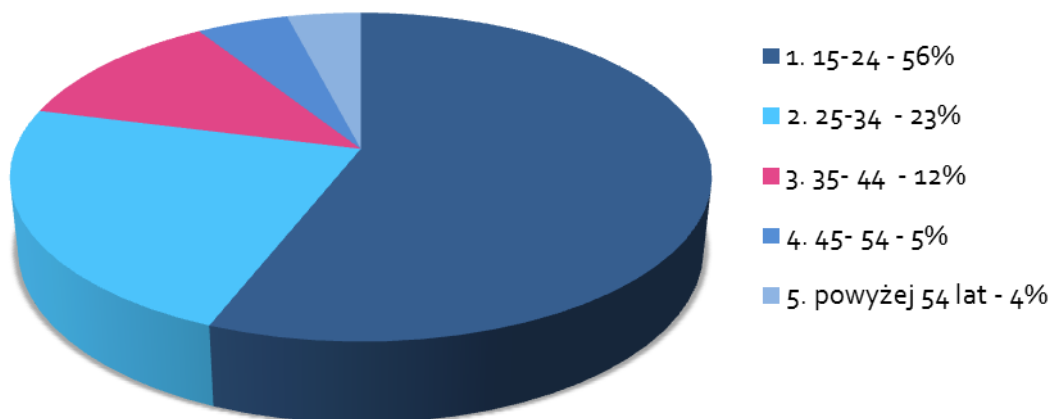


Wiek e-czytelników stolicy

Wśród zapytanych przez nas czytelników e-booków dominują ludzie młodzi: 56% z nich ma 15–24 lata, a 23% jest w wieku 25–34 lata. Taki dobór próby w badaniu nie był naszą intencją, jednak trzeba pamiętać, że ludzie młodzi częściej zgadzają się na udział w ankiecie niż osoby w wyższych przedziałach wiekowych. Dodatkowo badanie zostało przeprowadzone w okresie wakacji, które część młodych osób spędza w mieście.

Liczną grupę badanych (12%) stanowią osoby między 35 a 44 rokiem życia, które chętnie korzystają z e-booków i starają się wygospodarować czas na lekturę, łącząc intensywne życie zawodowe i prywatne. Najniższy odsetek e-czytelników stolicy ma 45–54 lata, stanowią oni 5% badanej próby, a e-czytelnicy powyżej 54 lat – 4%. Struktura wiekowa uczestników badania Virtualo potwierdza, iż pasjonatami nowoczesnej formy czytania są głównie ludzie młodzi, którzy chętnie korzystają z urządzeń mobilnych i nowoczesnych technologii.

Wiek czytelników e-booków mieszkających w stolicy



Czy książki papierowe i e-booki są popularne?

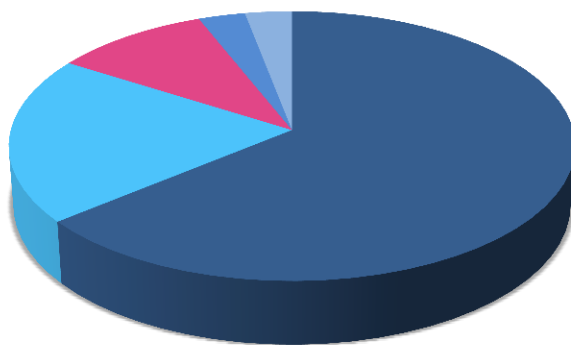
Od kilku lat słyszymy, że czytelnictwo książek w Polsce spada. Ten trend jest potwierdzony badaniami Biblioteki Narodowej oraz innych instytutów badawczych, jak również opiniami wydawców. Jednak, ku zaskoczeniu ankietera firmy Virtualo, na pytanie, czy respondent w ciągu ostatnich trzech miesięcy znalazł czas, aby przeczytać książkę lub e-booka o objętości powyżej 100 stron, aż 87% osób odpowiedziało twierdząco.

Książki papierowe czyta – jak wynika z sondy – 64% badanych. Aż 20% zapytanych mieszkańców stolicy zadeklarowało, że czyta zarówno książki tradycyjne, jak i e-booki. 3% wszystkich respondentów zasignalizowało, iż czyta tylko e-booki, co również potwierdzają szacunkowe dane prezentowane w innych badaniach dotyczących polskiego czytelnictwa. Łącznie z czytelnikami samych e-booków jest to grupa aż 23% respondentów. **Oznacza to, że niemal co czwarty ankietowany systematycznie lub sporadycznie czyta e-booki.**

Spośród zapytanych osób tylko 10% stwierdziło, że w ogóle nie czyta książek, a 3% robi to sporadycznie. Na pytanie ankietera o wzięcie udziału w badaniu dotyczącym czytania pozytywnie odpowiadało około 10–15% przechodniów. Można zaryzykować tezę, że duża część spośród osób, które nie zdecydowały się wziąć udziału w badaniu, nie czyta książek.

Sonda uliczna była zrealizowana na losowej niereprezentatywnej próbie 504 osób, dlatego sformułowanie wniosków o tym, czy mieszkańcy stolicy czytają czy też nie, nie jest w tym przypadku możliwe. Dla porównania badanie wykonane przez Bibliotekę Narodową zrealizowano na losowej reprezentatywnej próbie 3000 osób.

Czy w ciągu ostatnich 3 miesięcy mieszkańcy stolicy mieli czas na czytanie książek lub/i e-booków ?



- 1. tak, czytam tylko książki - 64%
- 2. tak, czytam książki i e-booki - 20%
- 3. nie, nie czytam - 10%
- 4. tak, czytam tylko e-booki - 3%
- 5. tak, ale sporadycznie - 3%

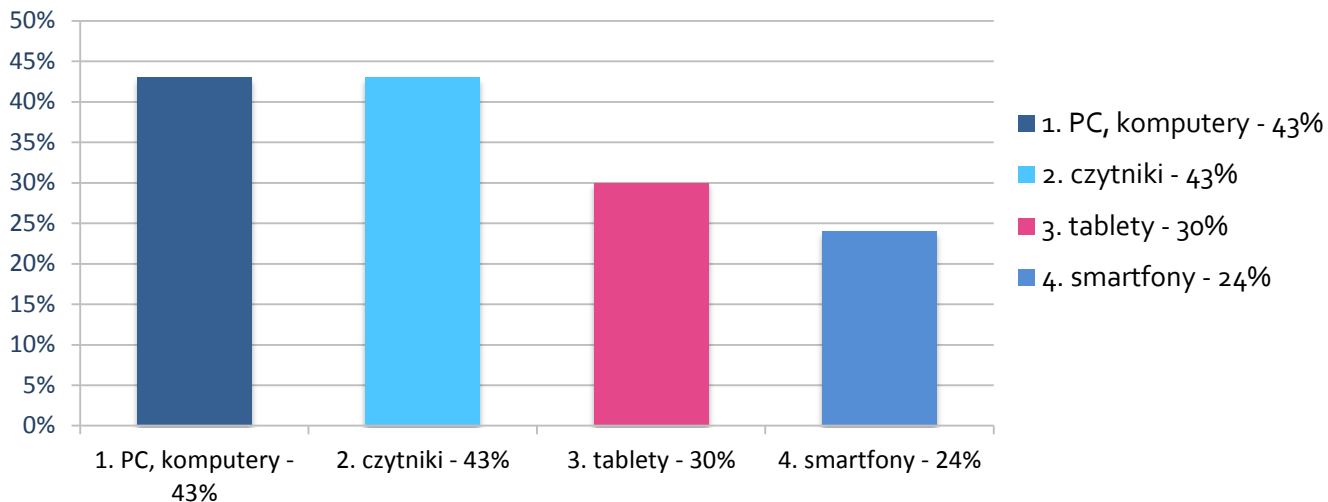
Z jakich urządzeń korzystają e-czytelnicy w wielkim mieście?

Zapytaliśmy e-czytelników, na jakich urządzeniach najchętniej czytają e-booki. Okazuje się, że większość osób posiadających urządzenia umożliwiające czytanie cyfrowe korzysta z dwóch lub więcej urządzeń, często posługując się wygodną opcją czytania w chmurze (*cloud reading*). Wśród ponad 100 respondentów posiadających takie urządzenia, aż 48% posiada czytnik e-booków. Jak wynika z odpowiedzi respondentów, dominują urządzenia firmy Amazon (stanowiły one ponad 60% wszystkich czytników). Smartfony i tablety stanowią odpowiednio 24 i 30% posiadanych przez e-czytelników urządzeń, a 43% to laptopy i komputery stacjonarne.

Najczęściej występujące kombinacje to czytanie jednocześnie na czytniku i tablecie, czytniku i smartfonie oraz komputerze/laptopie i tablecie. Rzadziej występująca kombinacja to komputer stacjonarny/laptop ze smartfonem, co spowodowane jest prawdopodobnie faktem, iż taka lektura jest o wiele mniej wygodna.

Na jakich urządzeniach czytamy e-booki?

(multi-choice)



W jaki sposób e-czytelnicy pozyskują książki cyfrowe?

Na pytanie „w jaki sposób pozyskuje Pan/Pani treści cyfrowe” ponad 43% respondentów badania Virtualo odpowiedziało, że zdobywa e-booki z portali, na których można „chomikować zasoby”. Ten sposób pozyskiwania treści preferują przede wszystkim młodzi ludzie, co może oznaczać, iż będą nadal korzystać z kontentu cyfrowego z nielegalnych źródeł w dorosłym życiu. Nielegalne pozyskiwanie książek elektronicznych jest w Polsce sporym problemem, chociaż na razie nadal o wiele mniejszym niż w USA i Europie Zachodniej. Jak wynika z szacunków Biblioteki Analiz, straty rynku książek cyfrowych z powodu piractwa kształtują się na poziomie 250 mln złotych rocznie.

Szacunki dotyczące rynku e-booków przedstawione przez Bibliotekę Analiz traktujemy ostrożnie, a nawet sceptycznie. Przypomnijmy, że dotyczą one obrotów rzędu 300 mln złotych, z czego 250 mln to obrót nielegalny. Zdaniem naszych analityków, obroty na rynku e-booków w 2013 roku będą wynosić około 25 mln złotych, a wraz z obrotem w szarej strefie będzie to maksymalnie 100 mln złotych. Nasze szacunki obejmują sprzedaż e-booków z wyłączeniem usług e-bibliotek oraz innych specjalistycznych rozwiązań do sprzedaży treści cyfrowych.

Robert Rybski, Prezes Virtualo

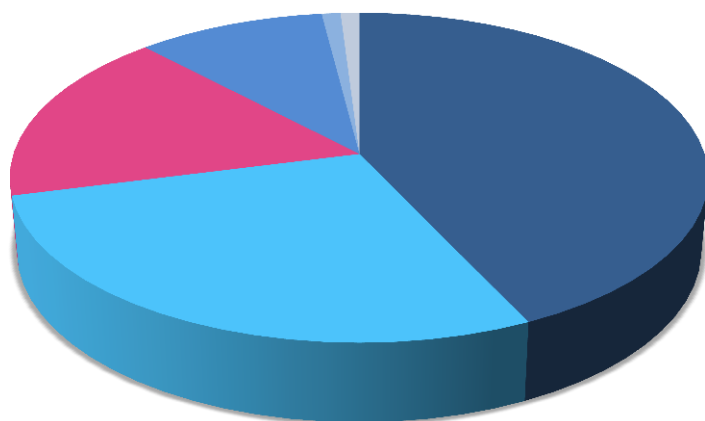
Ponad 28% ankietowanych odpowiedziało, że kupuje e-booki w księgarniach, co oznacza, iż aktualnie co trzeci mieszkaniec dużego miasta jest gotowy zapłacić za treści cyfrowe. Udział rynku e-booków w całym rynku wydawniczym w Polsce szacowany jest na poziomie około 2% i z roku na rok dynamicznie rośnie, zdobywając kolejne grupy konsumentów.

Dla 17% pytaných głównym źródłem pozyskania e-booków jest rodzina i przyjaciele, którzy pożyczają lub przekazują w prezencie e-książki naszym respondentom. Ponad 10% mieszkańców miast pobiera z sieci tylko darmowe książki, wśród których dominuje klasyka, co świadczy o tym, iż przy zakupie książki w wersji papierowej lub elektronicznej wciąż bardzo istotna jest cena.

Pytanie o źródło pozyskiwania e-booków miało wiele możliwych odpowiedzi (*multi-choice*). Jednak tylko 10% osób pozyskujących treści ze źródeł nielegalnych podawało również inne odpowiedzi.

W jaki sposób pozyskuje Pan/Pani e-booki?

(multi-choice)



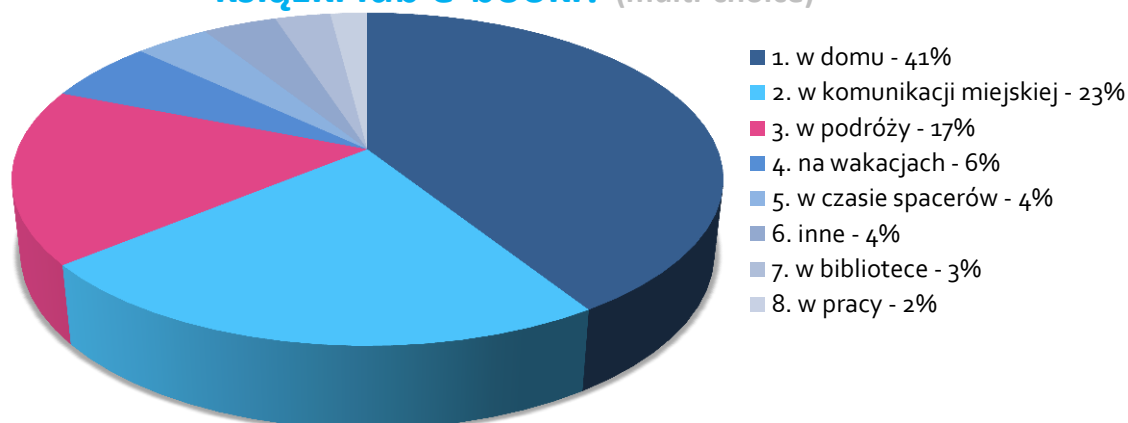
- 1. z portali, gdzie można chomikować zasoby - 43%
- 2. kupuję w księgarniach - 28%
- 3. od rodziny i przyjaciół - 17%
- 4. pobieram tylko bezpłatną klasykę - 10%
- 5. inna odpowiedź - 1%
- 6. torrenty - 1%

Gdzie najczęściej mieszkańcy miast czytają książki lub e-booki?

Z badania Virtualo wynika, że nawyki czytelników książek papierowych i e-booków są, z pewnymi wyjątkami, dość podobne. Większość czytelników ceni sobie lekturę w domowym zaciszu – taką odpowiedź wskazało aż 41% respondentów. Na drugim miejscu znalazło się czytanie w komunikacji miejskiej – aż 23% mieszkańców stolicy czyta książki w autobusie, metrze lub tramwaju. Ponad dwukrotnie częściej taką odpowiedź wskazywały osoby posiadające e-czytnik i tablet, co z pewnością związane jest z wygodą podróżowania z lekkim urządzeniem. Dla 17% pytanych najlepszą okazją do czytania jest z kolei podróż pociągiem, samolotem lub samochodem, a dla 4% respondentów lektura wiąże się z wakacjami i urlopem. Taka sama liczba respondentów wskazała spacerowanie jako moment, w którym mają najwięcej czasu na czytanie książek.

Tylko 3% respondentów odwiedza publiczne biblioteki, co może świadczyć o tym, iż naturalnym kierunkiem rozwoju staną się w przyszłości wirtualne biblioteki. Trend ten już pojawił się na rynku polskim w postaci pierwszej wypożyczalni e-booków w ofercie operatora telekomunikacyjnego, do której content cyfrowy dostarcza firma Virtualo. Jak pokazuje badanie, 2% mieszkańców miasta ma lub próbuje znaleźć czas na lekturę w pracy.

Gdzie mieszkańcy miast najczęściej czytają książki lub e-booki? (multi-choice)



Co się czyta w wielkim mieście?

Jak wynika z badania Virtualo, mieszkańcy stolicy najczęściej czytają fantastykę – tę kategorię wskazało 21% respondentów czytających zarówno książki, jak i e-booki. Na drugim miejscu znalazły się książki sensacyjne: kryminały, horrory – łącznie 19% wskazań. Chętnie sięgamy również po literaturę faktu – 16%, czyli beletryzowaną historię, biografie i reportaże. Taką samą liczbę stanowią czytelnicy literatury pięknej, co może się wiązać z możliwością legalnego ściągnięcia dużej liczby bezpłatnych pozycji udostępnianych przez wydawnictwa, dystrybutorów i serwisy. Z kolei 12% to osoby wybierające tytuły z kategorii: powieści, psychologia, ezoteryka, etnografia, kulturoznawstwo.

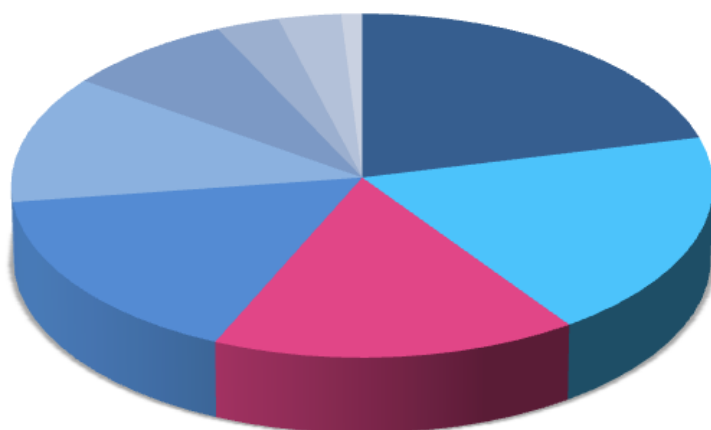
W kolejnej grupie (8%) znalazły się tytuły związane z edukacją, w tym lektury szkolne, słowniki i podręczniki akademickie. Czytelnicy i e-czytelnicy korzystają również z poradników (3%) i książek specjalistycznych z dziedziny prawa, podatków, biznesu – również 3%. Zestawienie zamyka literatura dziecięca stanowiąca 1% wszystkich wskazań respondentów.

Taka struktura kategorii jest związana z pewnością z młodym wiekiem całej próby badanych osób. Porównanie preferencji czytelników książek papierowych i e-booków wskazuje na bardzo nieznaczne różnice w wyborze kategorii książek i gatunków literackich. Być może przyczyną jest to, iż w wersji cyfrowej dostępne są już właściwie wszystkie najważniejsze nowości i bestsellery ostatnich lat, więc nie ma trudności ze znalezieniem odpowiedniego tytułu.

Wśród obecnie czytanych tytułów najczęściej wymieniane były: trylogia Greya, „Bezcenny”, „Gra o tron”, „Wielki Gatsby” oraz nadal popularny „Steve Jobs”. Sporo osób czyta również: „Metro 2033”, „Wiedźmina” oraz „Władcę pierścieni”, „Kod Leonarda da Vinci”, a także najnowsze kryminały.

Jakie gatunki literatury Pan/Pani preferuje?

(multi-choice)



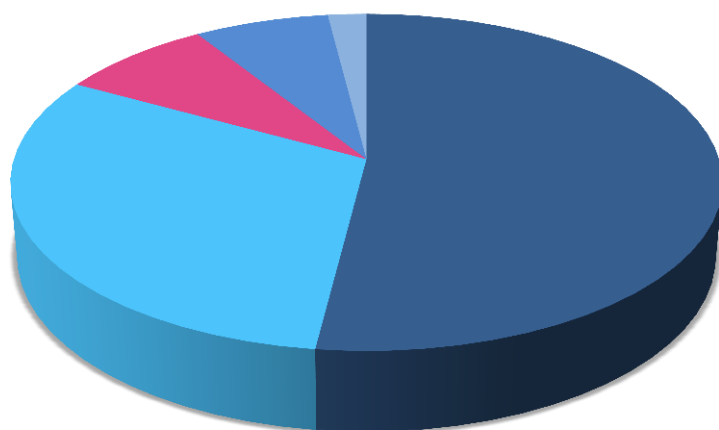
- 1. fantastykę - 21%
- 2. kryminał/sensacja/horror - 19%
- 3. literaturę faktu (historia, biografia, reportaż) - 16%
- 4. literaturę piękną - 16%
- 5. inne - 13%
- 6. edukacyjne (np.: lektury szkolne, słowniki, akademickie) - 8%
- 7. poradniki - 3%
- 8. biznes/prawo/podatki - 3%
- 9. dla dzieci (np.: bajki, czytanki) - 1%

Jaka jest przyszłość książek?

Ponad 52% respondentów biorących udział w badaniu „E-czytelnik w wielkim mieście”, uważa, że przyszłość książek należy do e-booków. Uważają oni, że w przyszłości większość osób będzie mieć czytnik i korzystać z wirtualnych książek. Ponad 31% zapytanych przez ankietera mieszkańców stolicy sądzi, iż książki papierowe będą nadal bardziej popularne od cyfrowych.

8% to osoby pesymistycznie postrzegające przyszłość całego czytelnictwa, które uważają, iż ludzie w ogóle przestaną czytać. Dwukrotnie częściej odpowiedzi tego typu udzielili respondenci, którzy nie czytają książek. Dla 7% respondentów przyszłość mają zarówno książki papierowe, jak i elektroniczne. Pozostałe 2% zapytanych osób nie miało zdania na temat przyszłości książek lub miało inną opinię.

Jaka jest przyszłość książek?



- 1. większość osób będzie mieć czytnik i korzystać z wirtualnych książek - 52%
- 2. książki papierowe nadal będą bardziej popularne od cyfrowych - 31%
- 3. ludzie w ogóle przestaną czytać - 8%
- 4. 50/50 - 7%
- 5. inna opinia - 2%

Podsumowanie

Badanie Virtualo zrealizowane w formie sondy ulicznej na próbie pół tysiąca Warszawiaków (504 respondentów) pozwoliło zaprezentować wiek, płeć, zwyczaje mieszkańców stolicy związane ze sposobem, miejscem i wyborem urządzeń do e-lektury. Ankieter przeprowadzał sondę przez okres dwóch tygodni w lipcu 2013 roku i miał za zadanie nie tylko zebrać odpowiedzi na pytania, ale również w trakcie luźnej rozmowy jak najwięcej dowiedzieć się o opiniach i preferencjach osób, które poświęciły mu czas.

Największą niespodzianką zrealizowanego przez Virtualo badania była z pewnością duża liczba osób, które deklarowały, że czytają książki. Aby sprawdzić prawdziwość deklaracji, ankieter, kończąc rozmowę, zadawał pytanie, co respondent obecnie czyta. Okazało się, że tylko kilka osób nie potrafiło udzielić odpowiedzi na to pytanie, więc deklaracje można

przyjąć jako prawdziwe. Drugim zaskoczeniem była bardzo duża liczba mieszkańców stolicy, którzy zadeklarowali, iż czytają zarówno książki papierowe i e-booki – aż 20% wszystkich zapytanych osób.

Odpowiedzi uzyskane od respondentów oraz zebrane dane świadczą, że e-booki zyskują entuzjastów zarówno wśród osób młodych, chętnie korzystających z nowoczesnej formy czytania, jak i osób dojrzałych, które powoli przekonują się, iż cyfryzacja i postęp technologiczny mają wiele zalet. Mieszkańcy miast, jak wynika z badania Virtualo, to stale rosnąca grupa obecnych i potencjalnych e-czytelników. Jak deklaruje ponad połowa respondentów, e-booki to przyszłość książki, co pozwala sądzić, że w ciągu kilku najbliższych lat książki elektroniczne zdominują rynek wydawniczy.

Kim zatem jest e-czytelnik w wielkim mieście?

Z analizy danych zebranych przez firmę Virtualo wynika, że typowy e-czytelnik dużego miasta to: młoda kobieta w wieku 15–25 lat, studentka, która najchętniej czyta fantastykę i kryminały. Do czytania używa głównie czytnika, często na przemian z tabletem. Zwykle czyta w zaciszu domowym, a w czasie podróży komunikacją miejską zwykle towarzyszy jej czytnik Kindle. E-czytelniczka korzysta głównie z nielegalnych źródeł pozyskiwania treści, chociaż czasami również je kupuje. Wierzy, że przyszłość książki należy do wygodnych czytników i e-booków.

Virtualo należy do grupy Empik i specjalizuje się w dystrybucji e-booków do witryn partnerskich poprzez autorskie rozwiązania technologiczne dla e-commerce oraz w konwersji plików do formatów cyfrowych. Firma posiada bogatą ofertę treści cyfrowych, którą dostarcza do czołowych e-księgarni, jak: empik.com, Merlin.pl, Gandalf.com.pl, Legimi.com, Traffic-club.pl, eClicto.pl oraz prężnie działającej księgarni własnej – Virtualo.pl. Spółka dysponuje autorskimi rozwiązaniami IT umożliwiającymi sprzedaż e-booków i audiobooków przez sklepy partnerskie, a także aplikacje na platformy iOS i Android.